



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED





że te należą do przeszłości, gotówka powędruje do sklepów.

Zapisy na akcje banku polskiego idą w Łodzi bardzo zówtym krokiem. Przemyśle wielki i handel dotychczas się nie ruszyły, prawdopodobnie jednak subskrybują tych ster, wobec dzisiejszej sytuacji nie będzie zbyt wielka. Jeżeli warunki przynajmniej porządek dzienny większe zapisy, to dopiero w ostatnim terminie.

Subskrypcja magistratu na 100 sztuk akcji, jako jedna z pierwszorzędnych po ważniejszych w Łodzi, na ogół nie wywołała pożądanego wrażenia i stanowić będzie wygodny precedens do skromnych subskrypcji.

Na rynku walutowym, po chwilowym odżywieniu panuje z powrotem cisza. — Ustala się drzewokanie, że rząd dąży do walekiej stabilizacji waluty na poziomie powyżej 9 milionów marek za dolara, a w związku z tem do stabilizacji franka podatkowego, którego wahała zarówno w dół jak i w górę są nieporządane i przeszkadzają stabilizacji cen i składników kalkulacji.

**Apel do społeczeństwa  
i głą obrony powietrznej państwa**

Ze względu na warunki polityczne Polski aż do chwili powstania państwa, się byliśmy w możności tworzyć własnego lotnictwa ani przemysłu lotniczego. — Po uzyskaniu niepodległości państwo znalazło się w tak trudnym położeniu finansowym, że prócz lotnictwa wojkowego nie może skutecznie popierać przemysłu lotniczego. Kapitał prywatny również nie zainteresował się tą sprawą, dziś mamy tylko jedną fabrykę samolotów w Lublinie.

Wobec tych warunków, zwłaszcza gdy lotnictwo nasze w porównaniu z zagranicą jest stosunkowo 70 razy słabsze powstała pod protektoratem Prezydenta Rzplitej Liga Obrony powietrznej państwa stawiająca sobie za cel: obudzenie zainteresowania szerokiego ogółu żeńgą po wietrzna, zwłaszcza przez wygaszanie od cýtów, tworzenie lotnisk i innych instalacji lotniczych, powołanie do zycia Instytutu Aerodynamicznego, uprzystępnienie: ogółowi: doskonałego: środka komunikacji i sportu, jakim jest lotnictwo, kształcenie personelu lotniczego, wydawanie czasopism lotniczych, tworzenie i popieranie przemysłu lotniczego i floty powietrznej.

Dla wykonania tego programu potrzebne jest Lidge poparcie jaknajszerszych warstw społeczeństwa.

**KRONIKA.**

**— Odznaczenie orderem „Polonia Restituta“.** Dziś, we wtorek, w gmachu pocztowy w Częstochowie odbędzie się uroczystość odznaczenia orderem Odrodzenia Polski p. Rudolfa Miecińskiego, naczelnika technicznego telegrafów i telefonów państwowych za gorliwą pracę, połączoną przy obudowie państwowości polskiej. Odznaczenia dokona osobiście p. wojewoda kielecki wobec przedstawicieli władz państwowych i komunalnych m. Częstochowy.

**— Pamiętajmy o „Żółtku „Czerwonego Krzyża“.** Ponieważ dotychczas jeszcze nie wszystkie bilety rozosłane na bal „Czerwonego Krzyża“, zostały opłacone, przeto zanosimy jeszcze raz prośbę do osób zaproszonych na bal, które z biletołów nie skorzystały o uszczęśnienie należnych kwot w Administracji „Gońca Częstochowskiego“. Nie szczędmy ofiar na ten cel piękny i szlachetny!

**— 3 koncertu uczniowskiego II Gimnazjum Państwowego.** W ub. niedzielę odbyły się 2 koncerty uczniowskie II Gimnazjum Państwowego, pierwszy o g. 5 popoł., drugi o 7 i pół wiecz., które wzbudziły duże zainteresowanie wśród publiczności i rodzin uczniów. Program zasługiwał na szczególną uwagę. Chóry męskie pod dyktando prof. K. Wopaleńskiego śpiewały czysto i rytmicznie utwory z repertuaru koncertowego, a już orkiestra uczniowska jest wśród wyboma, zasobna w dobrych wykonawców. Ogólnie podobała się bardzo kanfata na część polegających uczniów, w walce z bolszewikami ze słowami prof. Kałaska i muzyka prof. Wopaleńskiego na orkiestrę i chóry. Z solistów ogólny aplauz wyrażały występ skrzypkowi: małego Smo jarkiewicza i J. Wopaleńskiego, a zwy-

**PODZIĘKOWANIE**

Przyjacielom, znajomym jak również wszystkim tym, którzy wzięli udział w smutnym obrzędzie odprowadzenia drogiej nam zwiok

**JÓZEFA ZAMOŚCIKA**

a wazegożności Wielebnemu Duchowieństwu, Szan. Zerkądowi Ministru, p. Zawlikowi Nieprzemysłowemu, kolegom i pracownikom Mysłajki, oraz p.p. Romanowu i Zygmuntowi Markowiczom za okazanie wielkiego współczucia okładając z głębi serca płynące Bóg zapłać strokana **RODZINA.**

stko to jest zasługą prof. Karola Wopaleńskiego, sumiennego pedagoga i muzyka, co się wyudałito i w chórach mieszanych i w kwintecie, a zwłaszcza w ostatnim marszu z przysięwkami, utworce dyrygenta.

Młody skrzypek p. J. Wopaleński, uczeń swego ojca, posiada bezwzpieńnia znaczne zdolności i duży zasób poczucia stylu, to też cieszył się wielkimi uznaniem publiczności.

Caly program opracowany był starannie i zasługiwał na uznanie zarówno publiczności jak i zarządu szkoły.

**— Wynagrodzenie pracowników państwowych.** Rada Ministrów uchwałała mnożna na miesiąc marzec do obliczania uposażenia funkcyjnarjuszj państwowych i wojska w kwocie 657.609 mk.

**— Z Arcybractwa Różańcowego.** W dniu wczorajszym z okazji imienin p. Aleksandra Anczykowskiego, prefekta Arcybractwa-Różańcowego na Jasnej Górze odprawiono o g. 8 w kielci Arcybractwa po jej ukończeniu składali solenizantowi zyczenia w mieszkaniu, widzienne za urządzenie głównie staraniem jego ostatniej choinki, na którą miasto i okolice złożyły w naturze, ubranich, obuwia i pieniędzach, ofiar na przeszło miliard marek. Zamiast kwiatów, oznajmiono solenizantowi, że na

jego cześć rozdano dziś kilkumastu najbardziej biednym rodzinom po bochenku chleba.

**— Kiedy należy wylieszać flagi żałobne**

Prezydjum Rady Ministrów pragnać ustalić sposób oznaczania żałoby urzędowej, wydało rozporządzenie, że na przyszłość w czasie urzędowo obchodzonej żałoby, należy na budynkach prywatnych wylieszać tylko czarne (żałobne) chorągwie. Chorągwie o barwach państwowych z opuszczeniem ich do połowy masztu wyliesza się na oznaczenie żałoby tylko na gmachach rządowych.

**— Jak gdzie płaca podatki?** Z zestawień opracowanych przez ministerstwo skarbu o wpływach podatków w poszczególne okręgiach wynika, że na każdego mieszkańca przypada w ciągu grudnia r. ub. łącznie wpłacona kwota z podatków: bezpośrednich i pośrednich przeciętnie: w okręgu warszawskim i milion 899 tys. marek polskich, łwowiskim — 1.358.000, poznańskim — 1.132.000, pomorskim—920.000, krakowskim — 724.000, biatostockim 598.000, brzeskim 542.000, wileńskim—462.000, kieleckim 457.000, lubelskim 437,00 i woiłayskim 370.000.

**— Miljonówka.** Na ostatniemsobotnim ciągnięciu wygrana padała numer 2.618,212 w Wilnie

**Z kroniki karnawałowej**

**Jak bawiono się w „Polonii“, jak w Strazy Ogniovej, a jak w Stow. Rzemieślniczym?**

Przedostatnia sobota karnawałowa spędzona była na ogół w nastroju, który ujawniał wybitne oczywienie balowo-taneczne. Aczkolwiek dość liczne zastępy bałownicze i taneczne zajęte były sporządzeniem efektownych kostiumów na zbliżający się bal maskowy „Lutni“, jednakże atmosfera towarzyska na tej abstynerencji nie poniosła dotkliwego uszczerbku.

Bal „Czerwonego Krzyża“ w Polonii zgromadził wytworną sojętę osób, czytelną na niedzielę bezimiennych niemo wiać. A że towarzysztwo było nader dobrane i w sztuce tanecznej dzielnie zaprawione, bawiono się więc z wielkim poświęceniem zapalu i energii tanecznej na cel filantropijny w imię humanitarnej dewizy: „zależać i napij się wódki, bo na tem skorzystają podrzutki“.

Przygrywała orkiestra znięta z „Odeonu“, to też wszystko przejęto się jak na filmie z pierwszorzędnej wytwórni, a tańce z wybitną znajomością rzeczy prowadził pp. Zapalkiewicza, zawsze pełen taneczności zapalu i kap. Iwaszko.

W sali strazy Ogniovej bawili się druhowie „Sokolci“, którzy, aby zadać kłam utartej maksymie, że świat jest ospały i gnusny, postanowili właśnie całą noc nie spać, a żywotnością taneczna wykazać, że polskiej młodzieży nigdy o gnuśności nie można posadzać. — Przy dźwiękach zespołu smyczkowego p. Florczyka tańce prowadził powiewny baletmistrz p. Paul, a następnie z amatorską taneczność szeregował p. Cekiera, kto remu dzielnie sekundowały nadobne siostrzyczki, sunące w pierwszych parach ze starszą siołokala.

Najhucniejsza, alści, zabawa była w Stow. Rzemieślniczym, gdzie zgromadzili się co najprzedniejsi mistrze polączonych cechów z swemi małżonkami, izby zażył niesfajrosobliwej rozrywki w godziwej zabawie tanecznej. Nie trafiono też żadnych „stepów“ ani „trotów“, tylko staropolskim zwyczajem walczyki, a

polecki przepiatne dla wychnienia produktami ucieśnionych figlików na scenie. Tak więc była jednoaktówka: „Sedzia śledczy“, która to komedję odegrali pp. Suchecki ze Skaleckim, byli i monologji swawolne, wygłoszone jednie przez p. M. Salaburskiego, był i popisik deklamacyjny, zakwilony z uczuciem, choć nieśmiało, przez pannę Widerównę, był i śpiew rzezwy a melodyjny p. Kowalskiego — słowem, czego tam nie było!

A podczas wspólnej biesiady przy tu to zastawionych stołach, wywiązała się atmosfera tak pełna towarzyskiego napięcia, że w wesołym rozgwarze i wylewie szerokości beznadziejnie tonęły jękliwe tony skrzypiec n. Rzeźla i słowa deklamatorów. Nic to, że p. Zadworny raz po raz uciśzał sałę! — Skutek owych monitów był niewielki, albowiem za chwili wrzalo znowu jak w ułu, w którym się pszczoły napiły miodu z etykietą rozlewni częstochowskich.

Z powozycznego gweru wybijały się tylko tony krakowiaków nuconych przy stole ze staropolski; swada przy siwołosłego eks-prezesa Szermdta. Toastom zaś nie było końca. I za zdrowie prezesa Plucika, i za zdrowie gospodarzy, i za zdrowie jedynego przedstawiciela prasy, i za zdrowie wszystkich gości, zgromadzonych na dorocznym wieczorze towarzyskim starszyzny cechowej.

Gdy już wpyło wszystkie „zdrowia“ i wszystkie trunki z butelek, uprzątnięto stoły i znowu rozpoczęły się tany, które pod wodzą pełnego energii sekretarza p. Rybickiego trwały z małemi przerwami do białego rana.

Wśród ogólnej uciechy nie zapomiano również i o biednych działkach po repartjantach, na które złożono 78 milionów 200 tysięcy marek i 10 franków francuskich.

Oto tak pracowicie i zgodnie z tradycją spędzono przedostatnią sobotę dogorywającego w tanecznych podrygach karnawału. (b.)

**— W sprawie paczek pocztowych.** Z dnim dzisiejszym na mocy zarządzenia władz pocztowych, paczki bez poślane wartości do 20 milionów mk. wartości będą uwane przy nadawaniu w obrocie wewnętrznyim i w obrocie z polską częścią Górnego Śląska za paczki „zwykłe“ i będą przekazywane summarycznie: paczki zaś ponad 20 milionów mk. wartości będą uwane za paczki

gusiaka (Stradom ul. Główna 61) i Franciszka Kostę (Ostaini Grosz ul. Mokra № 21.

<b>Gieldowy kurs walut</b>	
W dniu 25-go b. m. placono w Warszawie	
Dolar	9.350.000-9.300.000
Funt szterling	40.100.000
Frank francuski	411.000
Złoty frank	1.798.000
Frank szwajcarski	1.612.500
Frank belgijski	362.000
Korona czeska	300.000
Korona austr.	131
Tendencja bez zmiany	
Kurs franka waluzacyjnego na dzień 26-go b. m.	1.800.000

**Z KRAJU.**

**(—) Zgon babki 150 wnuków**  
W Warszawie zmarła Marja Gartensteinowa, staruszka, licząca 105 lat. Do ostatnich chwil cieszyła się najlepszym zdrowiem. Staruszka osierociła 150 wnuków, prawnułków i praprawnułków. Z sześciorga jej dzieci pozostało jeszcze trzydzieci 2 synów i jedna córka.

**(—) Córka rostranella ojca**  
W gminie Radzików, w pow. białymskim jest kolonia „Kopytów. Wśród kolonistów zamieszkiwał m. in. 60-letni Stanisław Piłiński z córką 25-letnią Marceją, z którą łączył się stale małretowała ojca i większą część dnia i wieczorów spędzała po za domem.

Onegdaj Franciszka Piłińska wrocila e pomocą do domu. Na zwróconą z tej racji uwagę ojca, córka wszcząła sprzeczek. Rozgniewany P. w uniesieniu wskazał córce drzwi i kazał się wynosić. — Wówczas Piłińska chwyciła wiszącą na ścianie rewolwer i zmierzyla do ojca. Padł strzał i starsek legł martwy.

Zbrodniarka po zabójstwie położyła się spokojnie do łóżka, a następnego dnia rozpoczęła przemyśliwać, gdzie ukryć zwłoki.

Przypadkowo do domu Piłińskich przy szedł jeden z sąsiadów i wykrył zbrodnię. Morderczynię aresztowano.

**(—) Rozwód po złotym weselu.** Pewien znany fabrykant berliński który nie dawno w gromie wnuków i prawnułków obchodził uroczystość złotych godów weselnych, wniósł przeciwko swej żonie skargę rozwodową, motywując ją braternalnym postępowaniem ze strony małżonki. Mianowicie sędziwy fabrykant poznał 40-kiłoletnią wdowę, która na nim wielkie zrobiła wrażenie. Spozstrzegła to żona i zareagowała kilku energicznymi, wymierzonymi mezo wi policzkiem, przyczem nazwała go „starym osłem“. Mąż tak sobie wziął do serca „tą niedelikatność“, że natychmiast podał o rozwód, pomimo interwencji całej rodziny. Szerokie sfery towarzyskie Berlina oczekują z zainteresowaniem tej osobliwej sprawy rozwodowej.

**TABELA WYGRANYCH**

**Loterii Państwowej.**

W 11-m dniu ciągnięcia V-jej klasy państwowej loterii klasycznej, głównej, wygrane padły, jak następuje:

Pc 13,0 0,900 na Nr. 31125 49059.

6,000.000 mk. na Nr. 67697.

Po 3,000.000 mk. na Nr. 66468 67756.

Po 2,400.000 mk. na Nr. 64001 64764.

Po 1,800.000 mk. na Nr. 81916 60983.

1,500.000 mk. na Nr. 60382

Po 1,200.000 mk. na Nr. 2026

6817 13461 21419 29221 39-20 51519

54831 55191 35947 60071 65294 65469 68223.

Po 900.000 mk. na Nr. 1982

5781 6146 7396 8474 9404 16005 16713

21958 23585 24332 29978 30771 32787

39520 49489 49639 51797 59787 68602

68043 73003 74 04

**Wszyscy!**

którzy chcą zrobić sobie samopomocę na lepszodzi i osłabie sprężono, oraz dla wyzdrowienia, jedynym odemowczim srodkiem jest do k. **Emilja Lewin i Sp.**

IIAlacja Nr. 60 Szerszki niawo

obrotownie nie obrotownie za domem.

**Ceny Konkurencyjne!**



**Teatr „ODEON”**  
PROGRAM:  
na poniedziałek 25 i wtorek 26  
lutego 1924 roku.  
♦♦♦♦

Tylko 2 dni! Tylko 2 dni!  
Ostatnia nowość! Wystawiamy przed Warszawą!  
**PRZYGODY PIĘKNEJ EWELINY**  
Sensacyjny dramat życiowy w 6-ciu aktach.  
W roli głównej słynna z talentu i piękności **LEE PARRY**  
Szczegóły w programach. Ostatni seans o godz. 9 i pół wiecz. Uwaga! Ceny miejsc niższe do normy poprzedniej.

**Kino-Teatr „NOWY”**  
ulica Panny Marji Nr. 41.

**PROGRAM**  
od niedzieli 24-go do środy 27-go Lutego r. b.

**CŁOU SEZONU!**

Wielkie potężne arcydzieło w 7-miu wielkich aktach  
pod tytułem

# Człowiek bez Serca

Treść dramatu przedstawia nam życie, dwóch typów, pierwszy typ lichwiarza, a drugi człowieka pasożyta wyzyskującego przyjemności życia za pieniądze innych.  
W rolach głównych znakomici artyści:

Król ekranu **BERN ALDOR** znany z głośnego w swoim czasie obrazu „GHETTO”  
piękna **Dagny Servaes**, **REINHOLD SZYNCEL** faworyt publiczności, znakomity  
**WERNER KRAUSS** i inni.

Pomimo kolosalnych kosztów dzierżawy obrazu ceny miejsc niepodwyższone. — — — Passe partout ważne tylko na pierwszy seans.

Anons! W następnej zmianie „PANNA MĘZATKA”.

**Powiatowa Kasa Chorych**  
w Częstochowie

Nocne dyżury lekarzy akuszeryjki.  
28-go Lutego r. b.  
**Dr. Kędzierski** ul. Piłsudskiego 5  
27-go Lutego r. b.  
**Dr. Grünwald** Panny Marji 20.  
Nocne dyżury lekarzy chorób  
wewnętrznych.  
28-go Lutego r. b.  
**Dr. Kosarski**  
27-go Lutego r. b.  
**Dr. Szaniawski** ul. Kościuszki 15

**Dr. M. ROSEN**

Choroby skóry i weneryczne  
ul. Aleja 44 II piętro front.  
Przyjmuje od 9-ej—12-ej i od 3-ej—7-ej po poł.

**Lekarz-Dentysta**  
**Młohał Grolnec**

ulica Panny Marji (I Piętro) Nr. 10.  
TELEFON Nr. 250.  
Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wiecz.  
Ule członków Kasy Chorych i Urzędu Państ. specjalnie ustępowa.

**Lekarz-Dentysta**  
**Stanisław Parczyński**

ul. Dąbrowskiego Nr. 15, I piętro.  
Przyjmuje od 10-1 i od 3-7.

**Lekarz-Dentysta**  
**Henryk Leizerowicz**

Przyjmuje codziennie od 9-7 wiecz. bez przerwy  
w kamienicy ul. Kilińskiego Nr. 3  
wycięcie ze strony Kasy Starobowej.  
Posiadać legitymację Kasy Chorych (tak równo  
urzędniczy pakietowi barystajki z naj-  
większych ulg.  
Drap leonicy znieśli się: specjalnie pracować  
zobowiązuje.

**Choroby płucowe**  
**Wiskin Thiooelan Age**

ul. Włocławskiej 25  
Spółdzielnia Opieki i Zdravotnictwa  
Apłk. A. Gajewskiego w Warszawie.

MAGAZYN MÓD

„**FELICJA**” II-ga Aleja Nr. 39.

Poleca na Sezon wiosenny najświeższe modele po cenach niższych.

**W. J. Klechniowski**

w Częstochowie, ul. Panny Marji Nr. 21. Telefon Nr. 220.

**Handel Win i Towarów Kolonialnych**

Uzyskuje od 1878 roku.

Wina Węgierskie, Fran-  
cuskie, Reńskie, Burgun-  
dzkie, Hiszpańskie,  
Miody Staropolskie,  
Likier, Wódki krajo-  
we i zagraniczne.

PO-  
LE-  
CA

Towary Kolonialne.  
Cukry Warszawskie  
Sery, Konserwy, Ma-  
rynaty, Owoce połud-  
niowe i t. p.  
CENY NISZKIE. USŁUGA SZYBKA.

**Wszystko staniało!**

lecz naprawdę najtaniej zaopatrzyć się  
można w wyroby trykotarskie swetry  
serdaczki modne ponoczozy skarpetki  
szale

Materiały bławatne Galanterje  
w nowo utworzonym składzie p. f.

**HRUKIN i S-ka**

ul. Warszawska Nr. 3.  
(w pobliżu kośc. św. Zygmunta).  
Wyroby „Częstochowskiej wytwór-  
ni Kilińmów i Pasiaków”.

**Wydzierżawia**  
Ogród owocowy z dzimkiem przy ulicy Zielonej  
№ 52. Wiadomość: Warszawa, Włocławkowska 35  
fotografja M. Rudnicka.

**Kalendarze**

ścienne i książkowe  
nabywać można  
w sklepie Adm. „Gońca”  
Aleja II-ga Nr. 38.

**SKRAD ŚLEDZI**  
**A. Rozentala**  
Leza Aleja Nr. 7  
poleca w wielkim wyborze:  
Kiekie czochki, kabanosy i mowuski;  
Po cenach konkurencyjnych.

**Do ślubów WYNAJMUJE**  
**KARETY — POWOZY — BRYCZKI**

Platformy do przewożenia mebli, wozy ciężarowe.  
Zwózka węgla, ziemi, gliny, piasku, cegły, cementu  
i wszelkie transporty.

Własnymi kołami po cenach najniższych zabawa  
Chrześcijańskie Przedsięb. Przewozowe  
**A. LÖWENHOFF** ul. HANDELOWA 4  
dawniej (Dzika)

**Odazozenie „PROZOL”**

— Sprzedaje apteki i składy apteczne. —

**Wulkanizacja Gum**

przyjmując do reperacji opony i książki  
samochodowe, motocyklowe i rowerowe  
ul. Kościuski Nr. 23 **J. CHYRA**

♦♦♦♦♦  
**Student**

udziela korepetycji ra-  
tuję promocje. Oferty  
w Gońcu.

**ZEBY**  
estuzne, stare szre-  
ki, złoto kupuje placas  
najwyższe ceny Lorie  
i Aleja Nr. 9 magazyn  
jubilerki.

**Skradzione**  
dowód osobisty i wo-  
wazajnie prawa, poz-  
tret. i „Express” wyd-  
na imię Stanisława  
Polskiego.

**Zgubiono**  
dowód kolejowy wyd-  
na imię Marji Krako-  
wian.

**Zgubiono**  
fotografje w przelocie  
s. ul. Dąbrowskiego lub  
II Aleji Łąkowego zna-  
czącego urzadz. s. o.  
zwrót do Gońca.

**Zginiel**  
partiel sawier. różne  
dokumenty oraz dowód  
wielkopory wydany imię  
Czesława Sulmy.

**Francuskiego,**  
angielskiego wyucz-  
wychłona, młoda  
uczniemka Dąbrow-  
skiego 6-6 Czwar-  
szcota.

**Plec**  
złote ciemny jest do  
odczarania za zwrotem  
kosztów Aleja 13 u do-  
zory.

**Potrzebny**  
korepetytor matema-  
tyki, lecin do czwarto  
klaszki Wład. Bino  
Rennau Kofczanski i l.

**Zgubiono**  
kieszonkę Kasy Chorych  
Perełman Nachma.

**UWAGA.**  
TYLKO  
w I Aleji 6

w podwórku na prze-  
wleci się maza  
wycieczki parafii  
i t. p.

**S. Grabinera**  
Udziałowca w prze-  
wleci się maza  
i na modę Garay  
was wszelkie reze-  
rach.

Ceny najniższe w  
w podwórku.